

Psy stwarzające zagrożenie są poza prawem

Polska nie wie co zrobić z niebezpiecznym psem



44% gospodarstw
domowych posiada psa.
Rocznie dochodzi do
ok. 36 000 pogryzień.

Polskie prawo nie jest na to
przygotowane.

Spis treści

Wstęp	2
Skala pogryzień przez psy w Polsce	3
Jak wyglądają obrażenia po pogryzieniu	4
W Polsce nie można uśpić ani odebrać niebezpiecznego psa	5
Co policja może zrobić z agresywnym psem	6
Poważne i śmiertelne ataki psów w Polsce	7
Brak procedur	9
Martwa lista ras niebezpiecznych	10
Jak inne kraje w Europie radzą sobie z problemem agresywnych psów	12

W Polsce nie ma możliwości odebrania psa, który stwarza zagrożenie i ma na koncie udokumentowane ataki [1].

Prawo nie przewiduje również możliwości uśpienia zwierzęcia, które dokonało śmiertelnego ataku.

Psy odpowiedzialne za śmierć człowieka, a jednocześnie uznane przez biegłych sądowych za stanowiące zagrożenie, zostają u właścicieli lub trafiają do nowych domów (adopcji). Bez procedur i bez jakichkolwiek wymogów.

Jest to ewenement prawny w skali Europy.



1

Skala pogryzień przez psy w Polsce

36 000

pogryzień rocznie

**Do tylu pogryzień ludzi przez psy dochodzi
w Polsce według raportu biegłej sądowej
ds. zwierząt – Izabeli Kadłuckiej**

Liczba ta jest jednak zaniżona, ponieważ wiele pogryzień nie jest w ogóle zgłaszanych. Polskie prawo nie wymaga rejestrowania każdego przypadku pogryzienia. Inspekcja Weterynaryjna zaleca zgłaszanie wszystkich pogryzień, jednak w praktyce tak się nie dzieje. Statystyki nie obejmują przypadków pogryzień innych zwierząt przez psy, nikt nie zbiera takich danych.

Autorka raportu wyraźnie wskazuje, że zmiany w prawie są niezbędne:

“Konsekwencje pogryzień stanowią duże koszty dla opieki zdrowotnej, w tym podania szczepień i surowicy. (...) przepisy prawa regulujące kwestie ochrony i dobrostanu zwierząt powinny mieć na celu także ochronę ludzi i tym samym kwestie bezpieczeństwa publicznego, ponieważ są one ze sobą nierozzerwalnie związane [2].”

2

Jak wyglądają obrażenia po pogryzieniu

Powszechne wyobrażenie o pogryzieniu to rozszarpana nogawka, siniak bądź ślad po kilku zębach.

W praktyce pogryzienia przez psy bardzo często obejmują rozerwane tkanki, rozszarpane mięśnie, połamane kończyny, zmiażdżone fragmenty czaszki, odgryzione palce czy rozszarpane tętnice. [3]

Takie obrażenia nie są efektem ataku „wściekłego” psa. To efekt ataku drapieżnika na ofiarę. Choć pies został udomowiony dziesiątki tysięcy lat temu, nie przestał być drapieżnikiem. Ofiary poważnych ataków niemal zawsze doznają trwałego okaleczenia i oszpeceń. Mierzą się również z dożywotnią traumą i nerwicami. O długofalowych skutkach takich ataków mówi się dziś bardzo rzadko.

Poniżej wybrane przykłady opisów obrażeń udokumentowanych ataków:

-  **25 szwów i wyrwany fragment mięśnia z łydki, duże ryzyko martwicy i amputacji kończyny** – to skutek pogryzienia przez amstaffa. Ofiarę czeka długa rehabilitacja, po ataku nie jest w stanie samodzielnie się poruszać [4]. Poznań, 2026 r.
-  **Rany kłusane twarzy, szyi, obrażenia mózgu, połamane ręce** – to opis obrażeń po ataku pitbulla na dziecko. Ofiara nie przeżyła ataku [5]. Przemyśl, 2020 r.
-  **Zmiażdżona czaszka i odsłonięte fragmenty mózgu** – to obrażenia po śmiertelnym ataku rodzinnego psa na siedmioletnią dziewczynkę (bulterier) [6]. Zgorzelec, 2025 r.
-  **Rany szarpane na całym ciele, zmiażdżone tkanki, martwica, rozległe obrażenia całego ciała, częściowa amputacja kończyn** – to wynik ataku trzech owczarków belgijskich. Ofiara zmarła w szpitalu [7]. Zielona Góra, 2025 r.

3

W Polsce nie można uśpić ani odebrać niebezpiecznego psa

Polskie prawo nie zawiera przepisów umożliwiających odebranie niebezpiecznego psa nawet gdy stwarza realne zagrożenie dla życia ludzi i zwierząt. Decyzje gmin o odbiorze niebezpiecznych psów są uchylane przez sądy z powodu braku podstaw prawnych (wyjątek stanowi jedynie sytuacja, gdy wydano pozwolenie na psa rasy niebezpiecznej).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie wprost orzekł, że agresja psa nie może stanowić przesłanki do odebrania zwierzęcia [8].

W Polsce można jednak odebrać psa szybko i bez zbędnych procedur, ale wyłącznie wtedy, gdy życie lub zdrowie tego psa jest zagrożone albo istnieje podejrzenie znęcania nad nim. Jeśli właściciel zostanie skazany za znęcanie nad zwierzęciem, sąd również obowiązkowo orzeka przepadek psa. Natomiast psa, który atakuje ludzi lub inne zwierzęta i stwarza realne zagrożenie odebrać prawnie nie można.

W 2005 roku z ustawy o ochronie zwierząt usunięto zapis pozwalający uśmiercić agresywne zwierzę, które zagraża życiu i zdrowiu innych [9]. Od tamtej pory jest to niezgodne z prawem.

W Polsce nie można legalnie uśmiercić psa, który zabił człowieka, nawet jeśli biegli sądowi potwierdzają, że stanowi on realne zagrożenie dla życia i zdrowia.

Prawo dopuszcza uśmiercenie agresywnego psa wyłącznie w trakcie bezpośredniego ataku tego psa, gdy atakuje „tu i teraz” oraz pod



warunkiem, że nie ma innych możliwości przerwania tego ataku. Ofiara musi później udowodnić, że nie była w stanie obronić się inaczej.

Można zadać pytanie co w takim razie dzieje się z psami, które zabiły człowieka. Po zakończeniu postępowania psy wracają do właścicieli (nie ma prawnej możliwości ich odbioru). Właściciel może dobrowolnie zrzec się psa – wtedy trafiają do adopcji, schronisk, fundacji lub pod opiekę wskazanej osoby.

Nie istnieją żadne rejestry takich zwierząt ani procedury dotyczące opieki nad nimi. Każdy może adoptować psa z historią śmiertelnych pogryzień. Psy, które pogryzły lub zabiły człowieka, mogą przebywać w parkach, restauracjach, galeriach, wszystkich publicznych miejscach – bez kagańca, a nawet bez smyczy.

4

Co policja może zrobić z agresywnym psem

Policja może tylko i wyłącznie reagować na zgłoszenie ataku. Nic więcej. Na miejscu wystawia mandat lub przedstawia zarzuty. Nie ma znaczenia czy to kolejne pogryzienie ani jak było poważne. Policja nie ma uprawnień do odebrania psa, który stwarza realne zagrożenie.

Policja bardzo często składa wnioski do gmin o odebranie agresywnego psa, jednak wnioski te są odrzucane, ponieważ prawo nie daje takiej możliwości.

Bywa, że po ataku lekarz weterynarii zleca obserwację psa. Obserwacja ma na celu wyłącznie wykluczenie wścieklizny, lekarz weterynarii nie ocenia zachowania psa ani ryzyka kolejnego ataku. Po obserwacji pies wraca do właściciela, a czasem nawet sama obserwacja odbywa się w domu nieodpowiedzialnego właściciela.

W wyjątkowo poważnych sytuacjach psy mogą podlegać obserwacji biegłych ds. zwierząt, jednak ocena specjalistów nie wpływa na dalszy los zwierząt, służy jedynie procesowi sądowemu, gdzie psy są dowodem w sprawie.

Po zakończeniu postępowania sądowego zostają u właściciela lub (jeśli ten się ich zrzeknie) trafiają do nowego opiekuna. Nie ma żadnego znaczenia czy stanowią śmiertelne ryzyko dla społeczeństwa.



5

Poważne i śmiertelne ataki psów w Polsce

Wybrane przypadki śmiertelnych i poważnych pogryzień:

Śmiertelny atak na chłopca

Przemyśl (2020)

American pit bull terrier

Dwa psy rasy american pit bull terrier zagryzły 12-letniego chłopca. Prokuratura złożyła wniosek o uśpienie zwierząt na podstawie negatywnej opinii biegłego ds. zwierząt, która wykazała, że psy stanowią śmiertelne zagrożenie. Psy nie zostały uśpione i wróciły do społeczeństwa – trafiły do prywatnej fundacji, która mogła przekazać psy kolejnej osobie. Nie wiadomo, gdzie psy obecnie przebywają. Prezydent Przemyśla nie poinformował żadnych organów wyżej o tym, że psy które zabiły dziecko i dalej stanowią zagrożenie, wracają do społeczeństwa.

Atak koło Oleśnicy

Świerzna (2024)

American Bully

Trzy psy rasy american bully – rasy zakazanej w wielu krajach europejskich – zaatakowały młodą kobietę. Ofiara wymagała natychmiastowej pomocy medycznej ratującej życie, a psy podczas próby odciągnięcia atakowały także właściciela. Ze względu na formę ataku i skalę obrażeń, prokuratura planowała złożyć wniosek o uśpienie zwierząt, prawo jednak nie przewiduje takiej możliwości. Obawiając się o bezpieczeństwo, mieszkańcy gminy złożyli petycję o odebranie zwierząt – petycja została odrzucona [10]. Jeden z agresywnych psów wciąż przebywa w gminie – bez jakichkolwiek dodatkowych wymogów bezpieczeństwa. Poszkodowana zmaga się z ogromnymi problemami zdrowotnymi i psychicznymi. Ze względu na liczbę śmiertelnych ataków na ludzi rasa american bully jest obecnie zakazana w Anglii, Szkocji, Irlandii, Walii. Kolejne kraje Europy dodają tę rasę lub jej miksy na listę ras niebezpiecznych. W Polsce przybywa kolejnych poważnych ataków z udziałem tej rasy.



Zagryzienie niemowlęcia

Zgorzelec (2024)

Bulterier

W Zgorzelcu pies należący do rodziny dotkliwie pogryzł 7-tygodniową dziewczynkę. Kości czaszki dziecka zostały zmiażdżone i połamane. Dziecko nie przeżyło. Specjaliści ocenili zwierzę jako bardzo niebezpieczne, u którego występowała tzw. agresja łowiecka. Agresja łowiecka sprawia, że pobudzony pies gryzie by zabić – zachowuje się jak drapieżnik. Oznacza to, że atak nie wynika wyłącznie z błędów wychowawczych, a przede wszystkim instynkt i brak umiejętności właściciela w ocenie zachowania psa sprawiły, że pies stanowił śmiertelne zagrożenie. Bulterier nie został uśpiony. Według nieoficjalnych informacji prokuratura chciała złożyć wniosek o uśpienie zwierzęcia – taki wniosek zostałby jednak odrzucony jako niezgodny z prawem.

Powtarzające się ataki

Zielona Góra (2025)

Owczarki belgijskie

Trzy owczarki belgijskie zaatakowały i zagryzły mężczyznę w Zielonej Górze. Psy już wcześniej wielokrotnie atakowały ludzi. Polskie prawo nie daje możliwości trwałego odizolowania tych zwierząt. Jeśli sąd uzna, że były źle traktowane, może orzec przepadek i psy trafią do nowego właściciela. Prawo nie nakłada żadnych wymogów ani obowiązków w takim przypadku. Psy mogą przebywać w dowolnym miejscu

6

Brak procedur

W Polsce nie istnieją żadne procedury dotyczące agresywnych psów

Polskie prawo nie posiada definicji psa stwarzającego zagrożenie, nie ma ustawowo wyznaczonych specjalistów do oceny zachowania takiego psa i oszacowania ryzyka dla społeczeństwa.

Policja, prokuratura i sądy nie posiadają jasnej ścieżki postępowania w sytuacji pogryzień. Zarzuty często stawiane są według uznania. Bywa, że zamiast poważnych zarzutów z kodeksu karnego (narażenie na kalectwo, utratę życia) policja stawia zarzuty z kodeksu wykroczeń (mandat za niedopilnowanie zwierzęcia). Niezależnie od powagi zarzutów, psa nie można odebrać.

Wielu prokuratorów wnioskuję o uśpienie agresywnych psów w celu ochrony społeczeństwa. Taka możliwość wydaje się oczywista, jednak w praktyce nie istnieje. Na niekorzyść poszkodowanych i przyszłych ofiar obrona oskarżonych dołącza do akt "opinię" weterynarza, który nie uznaje psa za agresywnego, bo podczas badania był spokojny lub urzędnika, który potwierdza spokojne zachowanie psa, bo takie zaobserwował podczas kontroli.

Lekarz weterynarii czy urzędnik zazwyczaj nie są behawiorystami i specjalistami ds. agresywnych psów. Nie powinni wydawać opinii, nie rozumiejąc czym jest np. agresja łowiecka, nie przeprowadzając testów behawioralnych ani nie badając zachowania psa w konkretnych okolicznościach.

Pies spokojny w domu może na zewnątrz przejawiać silną agresję wobec mniejszych zwierząt lub poruszających się obiektów. Owczarki belgijskie, które zabiły młodą dziewczynę w lesie, po ataku wyciszyły się i były skore do zabawy – świadkowie zeznali, że rzucali im patyki i bawili się z nimi [11].

Rolą ekspertów od agresywnych zachowań jest wyłapanie popędów psa, zrozumienie wzorca zachowania i ocena ryzyka kolejnego ataku.

7

Martwa lista ras niebezpiecznych

W 1997 roku rozporządzeniem ministra utworzono listę ras niebezpiecznych. Lista obejmuje 11 ras i od tamtej pory nie była aktualizowana [12].

Rozporządzenie nie określa czy pies musi posiadać rodowód, aby należał do listy. MSWiA nie jest w stanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi w tej kwestii. Nie wiadomo również czy wymagany jest rodowód konkretnej federacji kynologicznej czy dowolnej. Nawet gdyby rodowód był podstawą kwalifikacji, właściciel może po prostu zataić, że taki dokument posiada. Nikt nie jest w stanie tego zweryfikować.



Paradoksów jest więcej. Nigdzie nie określono czy takim psem może opiekować się tylko osoba z pozwoleniem, czy każdy – np. dziecko. Nie istnieją żadne odgórne wymogi w opiece nad takimi psami, to gminy w swoich regulaminach ustalają czy np. kaganiec jest obowiązkowy. Jedna osoba może posiadać i wyprowadzać jednocześnie nawet 10 psów rasy american pit bull terrier. Lista nie uwzględnia miksów – potomstwo dwóch psów z listy będzie mieszańcem, na którego nie trzeba już pozwolenia.

Lista ras niebezpiecznych nie była aktualizowana od 29 lat. Prawie każdy kraj posiadający listę ras niebezpiecznych uwzględnił na niej american staffordshire terriera – rasę dzielącą wspólną historię i rodowód z american pit bull terrierem. W Polsce “amstaffy” przodują w statystykach poważnych i śmiertelnych ataków, szczególnie na inne zwierzęta. W 2025 roku odpowiadały w Polsce za 19 z 58 upublicznionych ataków, w tym jeden śmiertelny (zagryziony mężczyzna, Krosno Odrzańskie, 2025). W 2026 roku dokonały co najmniej 18 poważnych ataków [13]. Polska nie posiada tej rasy na liście ras niebezpiecznych.

American bully, rasa coraz popularniejsza i ogólnodostępna w Polsce. Psy te dokonały już kilku poważnych ataków na ludzi. Wielka Brytania po serii śmiertelnych ataków wprowadziła zakaz kupowania, hodowania i adopcji tej rasy. W Polsce nie figuruje ona na liście ras niebezpiecznych.



Związek Kynologiczny

MSWiA powołuje się na opinię i rekomendację Związku Kynologicznego w Polsce. Związek zrzesza i reprezentuje hodowców psów. Trudno jest wymagać, aby rekomendował dodanie kolejnych ras do listy, to budziłoby sprzeciw hodowców – wszelkie obostrzenia godzą w ich interesy. Związek należy do jednej federacji (FCI) a ta nie uznaje niektórych ras, np. american bully, dlatego związek nie będzie wypowiadać się w kwestii rasy, która wg nich oficjalnie nie istnieje.

MSWiA uzasadnia brak potrzeby rozszerzenia listy ras niebezpiecznych również raportem z 2012 roku dotyczącym pogryzień. Autorki raportu jednak wyraźnie zaznaczyły, że badania prowadzono na małej liczbie przypadków (ok. 284) oraz co najważniejsze – raport dotyczył tylko lekkich pogryzień. Śmiertelne i poważne ataki nie były przedmiotem badania [14].

Nie przeprowadzono analizy spraw sądowych dotyczących zarzutów karnych za ciężkie i śmiertelne pogryzienia przez psy oraz spraw cywilnych (odszkodowania za poważne i śmiertelne ataki na domowe zwierzęta). Nikt nie zapytał o opinię biegłych sądowych ani behawiorystów specjalizujących

się w pracy z psami z historią ataków. Nikt nie podjął się analizy śmiertelnych i bardzo poważnych ataków w Polsce i Europie w celu oszacowania skali problemu oraz oceny ryzyka.

Sama rasa nie determinuje agresji, jednak nie można ignorować wieloletniej selekcji hodowlanej i predyspozycji genetycznych. Na podstawie rasy można przewidzieć predyspozycje zwierzęcia i skłonności do określonych zachowań. Nie bez przyczyny w policji i wojsku najczęściej wykorzystywane są owczarki niemieckie i belgijskie, większość psów asystujących to labradory, a w wykazie psów ratowniczych MSWiA wskazuje konkretne rasy [15]. Wychowanie i socjalizacja są istotne, ale nie eliminują typowych dla rasy popędów i skłonności.

8

Jak inne kraje w Europie radzą sobie z problemem agresywnych psów

Wszystkie kraje europejskie zmagają się z dużą liczbą pogryzień, jednak w przeciwieństwie do Polski większość podjęła realne działania. Opracowały m.in. testy behawioralne dla psów, obowiązkowe szkolenie dla właścicieli, obowiązkowe ubezpieczenie od szkód wyrządzonych przez psa oraz ogólnokrajowy rejestr pogryzień. [16]

Część krajów posiada osobne przepisy i ustawy dotyczące wyłącznie niebezpiecznych psów. Niektóre kraje posiadają nawet wytyczne dla organów egzekwujących przepisy (policja, sądy) w sprawach pogryzień. [17]

Kraje europejskie w swoich listach ras niebezpiecznych używają zapisów „miksy”, „psy w typie rasy”. Nie wymagają rodowodów – to po stronie właściciela leży obowiązek udowodnienia, że jego pies nie należy do danego typu. [18]

Niektóre kraje grupują psy według kategorii: rasy objęte największymi restrykcjami (np. american pit bull terrier, dog argentyński) wymagają pozwolenia, obowiązkowego kagańca i ubezpieczenia, a psem opiekować się może tylko wskazana osoba. Kategoria psów potencjalnie niebezpiecznych (np. cane corso) zazwyczaj nie wymaga pozwolenia, ale pies musi np. nosić kaganiec. W wielu regionach Niemiec i Austrii pies po ataku na człowieka lub zwierzę automatycznie staje się „psem stwarzającym zagrożenie”. [19]

Po ataku właściciel ma obowiązek wyprowadzania psa w kagańcu i odbicia szkolenia. Kary finansowe są wysokie. W większości niemieckich landów ubezpieczenie każdego psa bez względu na rasę jest obowiązkowe. Berlin wymaga jednych z najwyższych kwot ubezpieczenia, argumentując to dużym zagęszczeniem ludności (wyższe ryzyko ataku). [20]

Kraje europejskie umożliwiają administracyjny odbiór agresywnych zwierząt, a w skrajnych przypadkach ich uśmiercenie. Górna Austria po śmiertelnym ataku przez american staffordshire terriery zmieniła prawo i umożliwiła uśpienie zwierząt stwarzających wysokie ryzyko kolejnego ataku. Wcześniej było to niemożliwe nawet gdy pies zabił człowieka. [21]

Anglia po serii śmiertelnych ataków przez american bully zakazała posiadania tej rasy. Dotychczasowi właściciele zostali objęci restrykcjami: obowiązkowa kastracja, obowiązek noszenia kagańca poza posesją, rejestracja psa i certyfikat. Za Anglią podążyły Szkocja, Walia, Irlandia i Irlandia Północna, a kolejne kraje europejskie analizują zagrożenia związane z tą rasą i publikują raporty ostrzegające przed zagrożeniem. [22]

Choć kraje Europy różnią się w podejściu do niebezpiecznych psów, łączy je jedno: podjęły realne działania stawiając bezpieczeństwo ludzi i zwierząt jako priorytet.

Przypisy

- [1] [https://orka.sejm.gov.pl/petycje.nsf/nazwa/IX-659bas/\\$file/IX-659bas.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/petycje.nsf/nazwa/IX-659bas/$file/IX-659bas.pdf)
- [2] <https://izabelakadlucka.pl/raport/>
- [3] http://www.amsik.pl/archiwum/1_2006/1_06i.pdf
- [4] <https://www.tvp.info/91715232/poznan-agresywny-amstaff-atakowal-psy-i-powaznie-ranil-kobieta-nie-był-szczepiony>
- [5] <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/rzeszow/przemysl-wyrok-dla-wlascicieli-pitbuli-ktore-zagryzly-dziecko/25sxl9e>
- [6] <https://tvn24.pl/polska/zgorzelec-bulterier-zaatakowal-2-miesieczna-dziewczynke-dziecko-zmarlo-st7686935>
- [7] <https://wiadomosci.wp.pl/smiertelne-pogryzienie-grzybiarza-psy-juz-wczesniej-byly-niebezpieczne-7211099192990656a>
- [8] <https://czasopismo.legeartis.org/2022/04/agresywne-zachowanie-psa-czasowe-odebranie-zwierzecia-trybie-interwencyjnym-wyrok/>
- [9] <https://bezprawnik.pl/czy-mozna-uspic-psa-ktory-pogryzl-czlowieka/>
- [10] <https://olesnica.nowoczesnagmina.pl/kategorie/224-2024-wykaz-petycji/artykuly/901-08-petycja-w-sprawie-niebezpiecznych-zwierzat?lang=PL>
- [11] <https://www.se.pl/zielona-gora/smiertelny-atak-psow-na-46-latka-po-tragedii-ludzie-rzucali-zwierzeziu-patyk-myslelismy-po-prostu-ze-pies-uciekł-aa-nJHR-gp3M-HjIn.html>
- [12] <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20030770687>
- [13] <https://www.stopagresjipsow.pl/ataki.html>
- [14] <https://zycie-weterynaryjne.pl/wp-content/uploads/2023/12/ZW-2012-12-07.pdf>
- [15] <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/psy-uzywane-w-akcjach-ratowniczych-19191292>
- [16] <https://www.gesetze-rechtsprechung.sh.juris.de/bssh/document/jlr-GefHuGWesTestVSH2005pP1>
- [17] <https://assets.publishing.service.gov.uk/media/5a755914ed915d6faf2b24bc/dogs-guide-enforcers.pdf>
- [18] <https://www.mattilsynet.no/en/animals/banned-dogs>
<https://www.gov.uk/control-dog-public/banned-dogs>
https://www.oesterreich.gv.at/de/themen/reisen_und_freizeit/haustiere/1/2/Seite.742280
- [19] <https://www.revosax.sachsen.de/vorschrift/4280-GefHundG>
- [20] <https://www.devk.de/media/content/download/produkte/haftpflicht/DEVK-Haftpflicht-Hundeverordnung-08505-404-2017-06.pdf>
- [21] https://www.lvwg-ooe.gv.at/Mediendateien/Medienmitteilung_LVwG-050373_374_Hunde.pdf
- [22] <https://www.dogsbite.org/pdf/american-bully-in-sweden-thesis.pdf>

Zdjęcie na okładce: iStock

Pozostałe zdjęcia wygenerowane za pomocą AI

Data wydania: Maj 2026

Jak możemy pomóc?

Reagujemy na sytuacje zagrażające zdrowiu i życiu ludzi oraz zwierząt. Współpracujemy z policją, urzędami, organizacjami prozwierzęcymi i mediami. Pilnujemy aby żadna sprawa nie została pominięta.

Jeśli w swojej okolicy czujesz się zagrożony zachowaniem psa np. zachowuje się on agresywnie lub przebywa bez wymaganego kagańca w miejscu publicznym – masz prawo reagować i to zgłosić. Możesz zrobić to samodzielnie lub z naszą pomocą.

kontakt@stopagresjipsow.pl

www.stopagresjipsow.pl